

ŹRÓDŁA WIEDZY O ROLACH MAŁŻEŃSKICH

IWONA PRZYBYŁ

ABSTRACT. Przybył Iwona, *Źródła wiedzy o rolach małżeńskich* (Sources of knowledge about marital roles). Rodzina w czasach szybkich przemian, Roczniki Socjologii Rodziny, XIII, Poznań 2001. Adam Mickiewicz University Press, pp. 105-116. ISBN 83-232-1172-8. ISSN 0867-2059. Text in Polish with a summary in English.

Iwona Przybył, Instytut Socjologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza (Institute of Sociology Adam Mickiewicz University), ul. Szamarzewskiego 89, 60-568 Poznań, Polska–Poland.

Wypełnianie ról męża i żony nie wyczerpuje w całości życia małżeńskiego, stanowi jednak zasadniczy jego fragment. Zawarcie związku małżeńskiego zakłada istnienie umiarkowanie skutecznej roli związanej z płcią, rozwijanej następnie w kontekście odpowiednich ról szczegółowych. Podejmując decyzję o małżeństwie, jednostka zna określone normy i wartości społeczne oraz zazwyczaj jest świadoma obowiązków i praw, których znajomość umożliwia jej zaspokojenie potrzeb i ułatwia w związku realizację określonych aspiracji i celów. Socjologiczna analiza problematyki ról małżeńskich powinna zatem koncentrować się również na kwestiach genezy ról, źródeł wiedzy o rolach, na problemie mechanizmów wchodzenia w rolę małżeńską, które mają niebagatelny wpływ na kształtowanie się własnej koncepcji roli, oczekiwań kierowanych pod adresem współmałżonka oraz faktycznego zachowania związanego z daną rolą (Rostowski 1987).

Olbrzymie znaczenie w odniesieniu do własnej koncepcji roli małżeńskiej oraz do sposobu realizacji tej roli ma bagaż doświadczeń wyniesionych z domu rodzinnego, na który składa się styl wychowania i określona specyfika środowiska rodzinnego. Ów bagaż decyduje o konfiguracji cech indywidualnych nie tylko w okresie dzieciństwa, ale również po osiągnięciu dojrzałości i zawarciu związku małżeńskiego (Wolicki 1982a). Własne środowisko rodzinne stanowi model struktury społecznej z różnymi zależnościami w postaci stosunków nadrzędności i podrzędności. W rodzinie dziecko styka się z podziałem ról społecznych, zapoznaje się z prawami i obowiązkami wynikającymi z tych ról. W zależności od stylu wychowania, który jest realizowany w danej rodzinie, wytwarzają się podstawowe pojęcia społeczne, nawyki funkcjonowania, sądy o tym co dobre, a co złe (Zaborowski 1980).

Proces wyjaśniania oraz oceny mechanizmów i efektów socjalizacji zależy od zakresu przyjętego teoretycznego stanowiska roli społecznej. Jeśli nacisk zostanie położony na zewnętrzny system przepisów i oczekiwań społecznych, to konsekwencją tego musi być deterministyczny, behawioralny sposób analizy procesu wchodzenia jednostki w rolę. Podstawą procesu wchodzenia w rolę będzie teoria uczenia się, eksponująca głównie system kar i nagród, kontroli i naśladownictwa jako zasadniczych metod socjalizacji. Zupełnie pomija się w tym wypadku interakcyjny charakter wchodzenia w rolę, zespół społecznych warunków umożliwiających tworzenie, przyjęcie i pełnienie roli, a przede wszystkim osobowościowe przesłanki stosunku do roli. Podkreślenie interakcjonistycznego oraz subiektywnego charakteru mechanizmów przyjmowania roli nakazuje szczególną uwagę zwrócić na psychospołeczne źródła i warunki kształtowania się osobowości. Chodzi o podkreślenie faktu, że ludzie są zarówno wytworem warunków społecznych, jak i zdolni do samorefleksji i samooceny, do indywidualnego definiowania siebie i sytuacji społecznej w której żyją, także dzięki działalności w kontekście pozycji zajmowanej w grupie.

Przyjęte przez autorkę pojęcie roli zakłada, że rola społeczna jest pod wieloma względami strukturą złożoną, składającą się ze strukturalnych nakazów roli, osobowościowej definicji roli (zinternalizowane wymogi płynące ze struktury społecznej) oraz zachowań jednostki zdeterminowanych przez nakazy i wymogi strukturalne i koncepcję roli (Szmátka 1979). Przyjęto za Sargentem, że „role posiadają kulturowe, jednostkowe i sytuacyjne uwarunkowania, ale rola społeczna nigdy nie jest wyłącznie kulturową, wyłącznie jednostkową i wyłącznie sytuacyjną” (Szmátka 1979). Względna równowaga elementów roli społecznej wymaga zatem od badacza traktowania roli małżeńskiej jako całości, która jest rezultatem uczenia się społecznych przepisów roli w trakcie socjalizacji pierwotnej oraz wynikiem interakcji w procesie jej przyjmowania i wypełniania w związku. Ten ostatni aspekt znacznie wykracza poza ramy niniejszego artykułu, w którym nacisk został położony na socjalizację do ról małżeńskich w dzieciństwie i w okresie dorastania jednostki.

Analiza źródeł wiedzy o rolach małżeńskich została przeprowadzona na podstawie wyników szerszej zakrojonych badań zrealizowanych przez autorkę w latach 1999-2000 na terenie województwa wielkopolskiego, na próbie 280 osób (140 małżeństw bezdzietnych), zamieszkujących różne typy środowiska lokalnego. Długość pożycia małżeńskiego wynosiła od roku do 20 lat, a wiek małżonków wahał się w granicach od 22 do 50 lat.

Proces tworzenia się indywidualnej roli małżeńskiej znacznie poprzedza konkretną decyzję wstąpienia w związek małżeński, gdyż dzieci stosunkowo wcześniej zaczynają odgrywać role małżeńskie i rodzicielskie, które niegdyś przyjmą. Według D. Katza i R. Kahna (1979) człowiek uczy się roli w procesie przekazywania mu jej przez określonych nadawców. Proces ten jest formą długotrwałych interakcji, w trakcie których człowiek przystosowuje się do swej roli i jest informowany o tym, jakie zachowania są akceptowane.

Do chwili rozpoczęcia życia małżeńskiego można mówić o uczeniu się ról małżeńskich jako o procesie przygotowania się do ich późniejszego pełnienia. Jest to przygotowanie trwające długi okres i obejmujące całą osobowość. Uczenie się ról małżeńskich, w sensie przygotowania się do nich odnosi się do:

- kształtowania dojrzałej osobowości, odpowiedzialnej i zdolnej do miłości,
- nabywania wzorów ról małżeńskich i więzi małżeńskiej,
- nabywania postaw i wzorów zachowań właściwych dla roli męża czy roli żony,
- uczenia się roli związanej z własną płcią (Wolicki 1982a).

Rodzina jako naturalna grupa odniesienia i jako grupa pierwotna, w której ma miejsce silna identyfikacja emocjonalna, zapewnia nie tylko poczucie wspólnoty i więzi, ale także warunki do optymalnego rozwoju wszystkich jej członków. W procesie uczenia się ról małżeńskich i rodzicielskich zasadniczą rolę odgrywa kontakt psychiczny dziecka z rodzicami i działające w tym kontekście mechanizmy naśladownictwa, identyfikacji i modelowania. W artykule poświęconym warunkom procesu przygotowywania się do pełnienia ról małżeńskich M. Wolicki (1982b) opisuje mechanizm naśladownictwa, który odgrywa podstawową rolę w nabywaniu niezbędnych umiejętności fundamentalnych dla pełnienia jakichkolwiek ról społecznych. „Poprzez naśladowanie dziecko uczy się od swoich rodziców znacznej części form swego zachowania, bez konieczności stosowania w rozległym zakresie metod prób i błędów po to, by móc się przekonać, jakie standardy zachowania są nagradzane w społeczności, w której żyje” (Bandura, Walters 1982).

Spuścizna doświadczeń wyniesiona z domu rodzinnego ma olbrzymie znaczenie. Styl wychowania i określona specyfika środowiska rodzinnego, z którego wywodzą się partnerzy związku małżeńskiego, wywierają znaczny wpływ na to czy wystąpią rozbieżności lub zgodności między małżonkami w zakresie ról. Do tego faktu sprowadza się wielkie znaczenie tzw. tła rodzinnego. Według autorów ciekawego studium na temat interakcji małżeńskich pacjentów z depresją – Hinchliffe, Hoopera i Roberta, najlepiej do kształtowania się odpowiedniej roli indywidualnej nadaje się środowisko rodziny pełnej, składającej się z ojca i matki (bądź innych osób zastępujących rodziców) oraz z rodzeństwa – braci i sióstr. Odejście rodzica lub jego śmierć w różnoraki sposób wpływają na powodzenie w wypełnianiu ról małżeńskich. Jeśli natomiast u obydwójga rodziców role związane z płcią nie zostały wyraźnie ukształtowane, odpowiednie stosunki z rodzeństwem mogą dla wzrastającego dziecka, zdaniem wspomnianych autorów, nabrać znaczenia decydującego (Hinchliffe, Hooper, Roberts 1987). Podobne stanowisko zajmuje także H. Pielka, twierdząc, że dziecko wychowywane w rodzinie niepełnej nie ma możliwości obserwowania zachowań specyficznych dla danej płci. „Zubaża to zasób wiedzy młodego człowieka o współżyciu z drugą osobą, co niejednokrotnie przejawia się w trudnościach występujących w kontaktach z chłopcami lub dziewczętami (Pielka 1994).

Powyższe wnioski odnoszą się również do procesu uczenia się ról rodzicielskich. Wyniki badań M. Wolickiego świadczą o tym, że u ojców, którzy utracili w dzieciństwie własnego ojca i nie mogli się z nim identyfikować, występują duże trudności

w pełnieniu roli ojcowskiej i tendencje do ucieczki od jej pełnienia w zaangażowanie się w pracę zawodową, społeczną, naukową czy oddawanie się jakiemuś hobby (Wolicki 1982b).

Martin Baethge dokonał interesującego rozróżnienia socjalizacji konsumpcyjnej i socjalizacji twórczej. „Konsumpcyjną socjalizację rozumie się jako procesy doświadczalne, w których dominują akty recepcji i refleksji, przede wszystkim jako akty uczenia się. Socjalizację twórczą rozumie się natomiast jako procesy doświadczalne, w których dominują akty działania, skierowane na zewnątrz i wyrażające się widocznymi rezultatami, których powodzenie lub niepowodzenie oddziałuje na innych, nie tylko na siebie” (Baethge 1994).

Jak pisze J. Kargul, uczenie się jak żyć w przyszłej rodzinie, może odbywać się przez przeżywanie, przyswajanie, odkrywanie i działanie. Uczenie się przez działanie występuje wówczas, gdy rodzice wymagają od dzieci opanowania zespołu czynności, które będą wykonywać we własnej rodzinie. Przyswajanie polega na pobieraniu gotowych informacji, głównie z rodziny macierzystej. Aktywność i samodzielne dochodzenie do wiedzy to z kolei uczenie się przez odkrywanie (Kargul 1974).

Wobec powyższych ustaleń, w celu ustalenia genezy ról małżeńskich poddano analizie doświadczenia narzucone małżonkom w okresie dorastania przez konieczność życiową oraz doświadczenia doznane z wyboru. Aby ustalić zakres socjalizacji twórczej, jakiej byli poddawani badani małżonkowie w dzieciństwie, zapytano między innymi o to czy respondenci pomagali rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa domowego, jeśli tak, to w jakim zakresie, czy i w jakich okolicznościach zastępowali rodziców. Uznano również za pożyteczne poznawczo ustalenie, jakich porad udzielali badanym małżonkom ich rodzice na temat pełnienia ról małżeńskich. Małżonkowie byli również proszeni o ocenę małżeństwa swoich rodziców oraz o ocenę klimatu domu rodzinnego i swojego dzieciństwa, ponieważ zakres wpływu rodziny na młodzież zależy od tego, jak ona ją ocenia.

Z przeprowadzonych przez autorkę badań wynika, że więcej dziewcząt (blisko 67%) niż chłopców (50%) posiadało przydział obowiązków domowych. Wymowny jest fakt, że istnieje wyraźna zależność między płcią a uczestnictwem dziecka w pracach w gospodarstwie domowym. Stwierdzono także wyraźną zależność między płcią a częstotliwością uczestnictwa w pracach na rzecz domu rodzinnego i jego mieszkańców. Dziewczęta wykonywały swoje domowe obowiązki regularnie. Tylko niewielki odsetek (6%) respondentek pomagał rodzicom bardzo rzadko, na przykład przed świętami Bożego Narodzenia czy Wielkanocnymi. Z kolei chłopcy pomagali najczęściej (41%) od czasu do czasu, tylko co trzeci czynił to regularnie, natomiast 21% badanych mężczyzn, którzy deklarowali pomoc swoim rodzicom w okresie dzieciństwa, wykonywało określone czynności bardzo rzadko, tylko przed świętami. Uzyskane wyniki pozwalają również stwierdzić, że istnieje istotny związek między przydzielaniem obowiązków dziecku przez rodziców a kolejnością urodzenia dziecka, bez względu na jego płeć. Najrzadziej uczestniczyli w pracach domowych najmłodsi z rodzeństwa (17,6%) i dzieci, które mają starsze i młodsze rodzeństwo

(16,4%), co nie wydaje się zaskakujące. Wśród jedynaków, którzy znaleźli się w przebadanej populacji, 63% mężczyzn i 56% kobiet nie było w ogóle wdrażanych do prac w gospodarstwie domowym.

Poddając analizie źródła wiedzy o rolach małżeńskich, nie można pominąć zakresu czynności wykonywanych przez dzieci w domu rodzinnym. Ten właśnie aspekt stanowi istotny element socjalizacji twórczej, formę praktycznego, choć nie zawsze świadomego, przygotowywania się do pełnienia ról małżeńskich i rodzicielskich w przyszłości.

W świetle przeprowadzonych badań wynika, że do obowiązków żon w okresie ich dzieciństwa należało przede wszystkim: sprzątanie domu, zmywanie naczyń, opieka nad młodszym rodzeństwem, przygotowywanie posiłków, zakupy, rzadziej pranie, prasowanie, wynoszenie śmieci. Natomiast do obowiązków badanych mężów, gdy mieszkali w domu rodzinnym, należało przede wszystkim: sprzątanie, jednakże często ograniczonego terytorium (własnego pokoju), opieka nad młodszym rodzeństwem, wynoszenie śmieci, zakupy i drobne naprawy. Bardzo rzadko respondenci wymieniali takie czynności, jak: zmywanie, gotowanie, trzepanie dywanów. Uzyskane dane dobitnie świadczą o tym, że rodzice przydzielają obowiązki swoim dzieciom zgodnie ze stereotypem płci, a po drugie stanowią doskonałe pole wyjścia dla analizy sposobów realizowania ról małżeńskich i zakresu podejmowanych czynności przez jednostkę w rodzinie prokreacji.

W socjologicznej analizie problematyki ról małżeńskich i rodzicielskich nie należy pomijać faktu, że jednym z ważnych aspektów rozwoju ról i zachowań odpowiednich dla płci, czyli dla identyfikacji płciowej, jest wiedza o stereotypach (Lis 1992). Od momentu urodzenia każdy człowiek zaliczany jest do określonej kategorii ze względu na płeć, co prowadzi do określonych konsekwencji w zakresie socjalizacji. „Zachowania, sposób myślenia, działania i cechy psychiczne dziecka są kształtowane w trakcie socjalizacji, tak by stały się zbieżne z przyjętymi w społeczeństwie stereotypami, zgodnie z tym, co jest przypisywane przedstawicielom danej płci. Jednostka odbiegająca zachowaniem i wyglądem od tych stereotypowych wyobrażeń ma problemy z funkcjonowaniem w społeczeństwie” (Lis 1992).

Wśród okoliczności i powodów wykonywania przez dziewczęta określonych czynności, najczęściej zaznaczano, że zadania te były elementem wychowania, stanowiły domowe obowiązki. Badane kobiety wymieniały wśród powodów zastępowania rodziców przede wszystkim: długi pobyt rodziców w pracy, pracę matki na trzy zmiany, przewlekłe choroby matki. Rzadziej wskazywały na brak zainteresowania ze strony rodziców, pobyt matki w sanatorium, konkretne prośby rodziców lub samodzielną inicjatywę. Z kolei niewielu mężczyzn wspomniało o tym, że zaangażowanie w prace domowe było podyktowane sposobem rodzicielskiego wychowania lub stałym przydziałem obowiązków. Zwracano uwagę na fakt nieobecności rodziców lub pochodzenie z rodziny wielodzietnej (sześcioro, siedmioro, a nawet ośmioro rodzeństwa, zwłaszcza w środowisku wiejskim).

Wyniki badań Jerzego Nikitorowicza (1984) wskazują na to, że w większości przebadanych przez niego wielkomiejskich rodzin pracowniczych dziecko w wieku 12-15 lat wdrażane jest sporadycznie, okolicznościowo do różnego rodzaju prac w gospodarstwie domowym. Niewiele dzieci podejmuje prace domowe tylko ze względu na obawy przed gniewem rodziców, z obawy przed wymówkami i nieprzyjemnymi konsekwencjami. Jak pisze wspomniany autor, przy prawidłowym współuczestnictwie wszystkich członków rodziny w prowadzeniu gospodarstwa domowego, wytwarzają się i utrwalają więzi emocjonalne wśród domowników oraz przestrzeganie normy „daję i biorę”. Taka rodzina rozwija w człowieku silne poczucie więzi i gotowość do świadczeń, do wzajemnego współdziałania. Brak określonych wymagań w zakresie usług na rzecz rodziny, nieprzydzielanie zadań do wykonania, powoduje niemożność wykształcenia u dzieci i młodzieży umiejętności i nawyków w tym zakresie i rozwijania wartościowych społecznie cech charakteru. Może to w konsekwencji doprowadzić do charakterystycznego układu przyszłych stosunków we własnej rodzinie, polegającego na tym, że jeden z małżonków domaga się, aby cała uwaga drugiego była skoncentrowana na nim (Nikitorowicz 1984). Cytowany autor zaznacza, że takie niewłaściwe zestrojenie potrzeb dwojga partnerów bywa przedmiotem poważnych konfliktów małżeńskich.

Rodzice, przygotowując swoje dzieci do ról społecznych, czynią to z pozycji znaczących innych. „Pojedynczemu aktorowi społecznemu, w toku jego ontogenetycznego rozwoju, świat społeczny jawi się za pośrednictwem filtru wymodelowanego przez znaczących innych (...). Szczególnie istotna jest więź emocjonalna, która w fazie socjalizacji warunkuje wręcz możliwość pomyślnego przejmowania zachowań, postaw i ról znaczących innych (...). Podstawowym narzędziem, dzięki któremu dokonują się owe procesy jest język, zapewniający możliwość przyswojenia podstawowych schematów interpretacyjnych i motywacyjnych” (Manterys 1997). Rodzice, wypowiadając nakazy i zakazy, udzielając dzieciom określonych porad, świadomie kształtują ich osobowość. Pod postacią rozmaitych pouczeń przekazywana jest w formie zwerbalizowanej wiedza o funkcjonowaniu społecznym. W ramach socjalizacji dzieci i młodzieży odbywa się również przekazywanie konkretnej wiedzy na temat instytucji małżeństwa i rodziny. Rady udzielane przez rodziców spełniają rolę swego rodzaju drogowskazów, praktycznych instrukcji na temat tego, jak sobie radzić w życiu małżeńskim, co robić i jak się zachowywać, aby uniknąć niepowodzeń i rozczarowań.

Analiza treści porad przekazanych przez rodziców badanym przez autorkę małżonkom, pozwoliła wyodrębnić trzy typy rad ze względu na ich przedmiot:

- rady dotyczące wzoru osobowego żony lub męża,
- rady dotyczące układania relacji małżeńskich,
- rady dotyczące umiejętności instrumentalnych.

Egzemplifikację wymienionych typów stanowią konkretne rady, które ujawnili badani małżonkowie w trakcie przeprowadzania z nimi wywiadów:

Rady dotyczące wzoru osobowego żony:

„bądź uczciwa”, „bądź wierna”, „bądź opiekuńcza”, „bądź dobra, życzliwa”, „bądź przyjaciółką męża”, „pohamuj temperament”, „pracuj nad sobą”.

Rady dotyczące wzoru osobowego męża:

„bądź opiekuńczy”, „bądź wyrozumiały”, „bądź uczciwy i szczerzy”, „bądź dla żony grzeczny”, „mąż musi być odpowiedzialny i zaradny”.

Rady dotyczące relacji małżeńskich dawane kobietom:

„dbaj o męża”, „więcej dawaj niż bierz”, „kobieta powinna umieć stworzyć ciepło rodzinne”, „dobra żona ma silne zdrowie i słabą pamięć”, „mieście do siebie zaufanie”, „wszystkie konflikty rozwiązuj na bieżąco w czterech ścianach”, „często chwal męża, mężczyźni lubią, jak się ich docenia”.

Rady dotyczące relacji małżeńskich dawane mężczyznom:

„pomagaj żonie w trudnych chwilach”, „wspieraj żonę we wszystkim”, „dużo rozmawiaj z żoną”, „dbaj o żonę, pomagaj jej”, „trzymaj ją krótko i nie pokazuj, jak ją kochasz”, „żona powinna służyć mężowi”.

Rady dotyczące umiejętności instrumentalnych dawane kobietom:

„musisz umieć gotować, sprzątać i prasować”, „naucz się piec ciasto”, „w domu powinno być czysto”, „powinnaś znać swoje obowiązki i umieć je sprawnie wykonać”, „powinnaś umieć wykonać wszystkie kobiece prace”.

Rady dotyczące umiejętności instrumentalnych dawane mężczyznom:

„mąż powinien zapewnić rodzinie godny byt”, „zdobądź wykształcenie i dobrą pracę, żeby rodzinie zapewnić godziwe warunki”, „utrzymuj porządek, bo nikt nie będzie tego robił za ciebie”.

Uzyskane wyniki badań potwierdziły istnienie związku między płcią potomstwa a charakterem udzielanych porad. W przebadanej próbie małżonków, porad związanych z życiem małżeńskim zostało udzielonych 63 kobietom, co stanowi 45% populacji i tylko 37 mężczyznom, tj. 26,4% badanej populacji. Córkom najczęściej udziela się wskazówek na temat konkretnych umiejętności, które powinny nabyć i informacji, w jaki sposób tworzyć odpowiedni klimat w domu, stosunkowo rzadko na temat wzoru osobowego żony. Uzasadnieniem przekazywania dziecku porad jest najczęściej przekonanie matki, że ich córka jako żona musi umieć wykonywać wszystkie czynności związane z prowadzeniem domu, że tego nie powinna się uczyć od przyszłej teściowej. Synom najczęściej udziela się rad odnoszących się do relacji małżeńskich i tworzenia odpowiedniej atmosfery w domu. Z przeprowadzonej analizy treści porad wynika, że zarówno kobietom, jak i mężczyznom przedstawiano tradycyjnie pojmowane relacje i powinności małżeńskie, co potwierdza fakt, że rodzice są ważnym dostarczycielem wiadomości o stereotypowych dla płci zachowaniach i cechach związanych z płcią. Rodzice „świadomie i nieświadomie przekazują swoim dzieciom wiedzę o stereotypach, kształtując odpowiednio środowisko, w jakim dzieci przebywają, dobierając kolegów, zabawki, umeblowanie, zachęcając je do

pewnych działań i karząc za zachowania niepożądane oraz demonstrując określone zachowania i poglądy” (Lis 1992).

Sposób funkcjonowania rodziny, jej trwałość, atmosfera domowa uzależnione są od siły więzi małżeńskiej. Małżeństwo rodziców, bez względu na to czy jest szczęśliwe, czy nieudane, wywiera silny wpływ na wyobrażenia młodzieży o życiu we własnym związku. Instytucja małżeństwa zostaje unaoczniona i określona bezpośrednio przez stosunki małżeństwa rodziców. W domu rodzinnym spotykamy się po raz pierwszy z małżeństwem ucieleśnionym w postępowaniu ojców i matek ze sobą i wobec siebie. „Czynnikami wpływającymi na przebieg i wynik procesu identyfikacji dziecka z rodzicami są: harmonijne współżycie rodziców i związek uczuciowy dziecka z rodzicami” (Sołowiej 1986).

Jak już wspomniano, badani małżonkowie byli proszeni o ocenę jakości związku małżeńskiego swoich rodziców. W ocenie małżeństwa rodziców wyodrębniono trzy kategorie: szczęśliwe, zwyczajne i nieudane.

Małżeństwo swoich rodziców jako szczęśliwe oceniło 37,5% badanych osób, jako zwyczajne – 48,5%, a nieudane – 14%. Charakteryzując szczęśliwe życie swoich rodziców, badani małżonkowie podkreślali przede wszystkim ich wzajemną miłość, szacunek, zgodność charakterów, partnerstwo we wzajemnych stosunkach. Zwyczajnymi nazywano te małżeństwa, które w opinii badanych osób niczym szczególnym się nie wyróżniały, nie przeżywały większych konfliktów, ale małżonkowie z trudem dochodzili do kompromisów. Małżeństwa nieudane opisywano jako niedobre, konfliktowe, zakończone separacją lub rozwodem, w których panowała napięta atmosfera, najczęściej z powodu alkoholizmu ojca.

Pożycie rodziców wyrażające się w zadowoleniu, w poczuciu szczęścia, wywiera istotny wpływ na samopoczucie dziecka, daje mu poczucie bezpieczeństwa, spokój emocjonalny, zaspokaja jego potrzeby, a także wywiera korzystny wpływ na rozwój psychospołeczny dziecka (Rostowski 1987). Konfliktowość współżycia rodziców wpływa ujemnie na edukację młodzieży w rodzinie, w zakresie przyszłych ról małżeńskich (Pielka 1994). Można jeszcze zasygnalizować, że „warunkiem do skutecznego naśladowania rodzica przez dziecko jest istnienie pozytywnych więzi uczuciowych między nimi. Jeżeli te więzi są ambiwalentne, wzory mogą ulec pewnej modyfikacji, zaś w wypadku całkowicie negatywnych więzi zostaną one zarzucone” (Wolicki 1982b).

Uzyskane przez autorkę wyniki pozwalają stwierdzić, że małżeństwa tworzące związki szczęśliwe są bardziej skłonne do udzielania porad swojemu potomstwu niż małżonkowie pozostający w związkach nieudanych, bez względu na płeć potomka. Wskazują na to różnice między liczbą małżeństw o określonej jakości związku a zakresem udzielonych porad. Można zaryzykować twierdzenie, że rodzice, którzy odnieśli w swoich związkach sukces i są postrzegani przez dzieci jako szczęśliwi, chętniej dzielą się wiedzą na temat tego, w jaki sposób sukces małżeński osiągnąć. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że większość porad ma charakter stereotypowo pojmowanych powinności kobiety i mężczyzny w małżeństwie, a to mogłoby ozna-

czać, że właśnie tradycyjny układ ról jest gwarancją udanego związku. Powyższe zależności powinny zostać poddane głębszej analizie.

Zanim zostaną przeanalizowane kolejne źródła wiedzy o małżeństwie, należy w tym miejscu omówić wskaźnik, który pozwolił wyróżnić wśród przebadanych par bezdzietnych trzy typy, ze względu na nasilenie współdziałania małżonków. Posłużenie się wskaźnikiem miało na celu uchwycenie sposobu życia partnerów, wskazanie czy dane małżeństwo jest wspólnotą, czy raczej spółką bardziej lub mniej licznych interesów. Warunkiem tego, aby małżonkowie czuli się ze sobą świetnie, żyli **ze sobą**, a nie **obok siebie** jest regularna współpraca i współdziałanie (nie chodzi tu tylko o sprawiedliwe podzielenie się obowiązkami) oraz zachowanie pełnej komunikacji wzajemnej – bliskość w sferze komunikacji intelektualnej (liczba wspólnych tematów, ilość czasu poświęcanego na rozmowy – Ryś 1996).

Wskaźnik nasilenia współdziałania dotyczy relacji małżeńskich osadzonych w rzeczywistości świata codziennego i odwołuje się do następujących zagadnień: zakres podstawowych czynności wykonywanych wspólnie, w tym samym czasie na rzecz gospodarstwa domowego; częstotliwość współpracy małżonków; liczba posiłków w ciągu dnia spożywanych wspólnie; ilość czasu poświęcanego dziennie na rozmowy. Każdy składnik zagregowanego wskaźnika mógł przyjąć wartość od 0 do 3 punktów, a zatem wskaźnik przyjmował wartość od 0 do 12 punktów. (Żadne małżeństwo nie otrzymało 0 punktów.)

Po opracowaniu zebranych danych uzyskano następujące wyniki: wśród 40 małżeństw (28,6%) występuje brak współdziałania (1-4 punktów), 53 małżeństwa (37,8%) charakteryzują się umiarkowanym współdziałaniem (5-8 punktów), natomiast wśród 47 małżeństw (33,6%) można mówić o silnym współdziałaniu (9-12 punktów). Okazało się, że typ bezdzietności (mimowolna, dobrowolna) nie ma związku z nasileniem współdziałania między małżonkami, natomiast wyraźna zależność ujawniła się w przypadku zmiennej, jaką jest staż małżeński – im starsze stażem małżeństwo, tym słabsze nasilenie współdziałania między partnerami.

Badani małżonkowie bezdzietni byli proszeni o wskazanie małżeństwa, które warto naśladować i stanowi dla nich wzór. Analiza danych pozwoliła na wydzielenie kilku kategorii odpowiedzi:

- małżeństwo rodziców, teściów, dziadków, bądź najbliższych znajomych,
- małżeństwa bohaterów literatury pięknej i filmów fabularnych,
- małżeństwa znanych polskich polityków,
- odpowiedzi, że żadne małżeństwo nie jest idealne i warte naśladowania.

Analiza danych dotyczących źródeł wiedzy o rolach małżeńskich i uzyskane wyniki potwierdziły istnienie związku między nasileniem współdziałania a kategorią małżeństw wartych naśladowania. Małżonkowie silnie współdziałający zdecydowanie częściej (70%) wskazują na małżeństwo swoich rodziców (zwłaszcza rodziców żony) jako idealne, warte naśladowania.

Małżonkowie ze związków o słabym nasileniu współdziałania najczęściej (55%) odpowiadali, że żadne małżeństwo, czy funkcjonujące rzeczywistości, czy fikcyjne,

nie nadaje się do naśladowania, że należy wypracować własne standardy. Stoją na stanowisku, że każde małżeństwo jest inne i inaczej prezentuje się wśród ludzi, a inaczej w domu.

Uzyskane dane pozwalają stwierdzić istotną zależność między jakością małżeństwa rodziców a nasileniem współdziałania między małżonkami bezdzietnymi. Małżonkowie silnie współdziałający oceniają małżeństwa swoich rodziców jako szczęśliwe (42,5%) lub zwyczajne (49%). Małżonkowie nie współdziałający oceniają małżeństwa swoich rodziców jako zwyczajne (52,5%) lub nieudane (30%).

Badani małżonkowie oceniali także klimat domu rodzinnego i swoje dzieciństwo w tych samych kategoriach. Spośród wszystkich osób badanych 55% określiło swoje dzieciństwo jako szczęśliwe, 40% jako zwyczajne, natomiast tylko 5% respondentów uznało, że ich dzieciństwo było nieudane z powodu alkoholizmu ojca, awantur, nędzy lub rozpadu małżeństwa rodziców. Na powyższe zależności zwrócił uwagę Jerzy Laskowski (1987) oraz wcześniej inni badacze. Clifford Kirkpatrick uważał, że na dobre małżeństwo młodych ma wpływ udane małżeństwo własnych rodziców oraz dobre relacje z rodzicami w okresie dzieciństwa. Ernest Burgess i Paul Wallin podkreślali znaczenie dzieciństwa dla późniejszego życia w małżeństwie, a przyczyn neurotyzmu dopatrywali się w trudnościach związanych z utrzymywaniem pozytywnych relacji z rodzicami we wczesnych latach rozwoju osobowości (Laskowski 1987).

Z uczeniem się ról małżeńskich bardzo ściśle związany jest proces uczenia się roli związanej z własną płcią. Zachowanie związane z płcią nierozzerwalnie łączy się z zachowaniem seksualnym w wąskim znaczeniu oraz z seksualizmem w znaczeniu szerszym. Dziecko niewątpliwie uczy się zachowania w obydwu tych sferach jednocześnie, w tym samym miejscu (Hinchliffe, Hooper, Roberts 1987). Cytowani autorzy stwierdzają, że w kulturze zachodniej dorastające dziecko może zaobserwować i doświadczyć znacznie więcej zachowań seksualnych związanych z rolą niż bezpośrednich zachowań seksualnych, stąd zasadniczym źródłem wiedzy o dojrzałym zachowaniu seksualnym jest wyłącznie film lub telewizja, o czym się często zapomina, oczekując od dorosłej jednostki odpowiednio ukształtowanej zmysłowości. Z badań przeprowadzonych przez Sabinę Królikowską wśród młodzieży szkół średnich na temat postaw wobec życia seksualnego wynika, że głównymi źródłami wiedzy o płciowości człowieka, zarówno dla kobiet, jak i dla mężczyzn, są kolejno według ważności: książki, rówieśnicy, literatura i filmy, rodzice oraz własne doświadczenia seksualne. Stosunkowo nieznaczny jest udział w wychowaniu seksualnym szkoły, rodzeństwa i Kościoła, co koresponduje z uzyskanymi wynikami badań prowadzonych wcześniej między innymi przez A. Jaczewskiego i Z. Starowicza (Królikowska 1998).

W artykule poświęconym współczesnym wzorom kobiecości i męskości dziewcząt oraz chłopców Jolanta Makowska zwraca uwagę na spadek znaczenia roli literatury dziecięcej i młodzieżowej w kształtowaniu wzorów postępowania, a także „zdobywania własnej płci”. Zdaniem cytowanej autorki współczesny film nie zaspo-

kaja potrzeb dorastających dziewcząt w zakresie wzorów zachowań kobiecych, „na ogół ukazuje te wzory w sposób spaczony, karykaturalny, spatologizowany” (Makowska 1991).

W trakcie badań próbowano ustalić, które źródła wiedzy o rolach małżeńskich są najważniejsze w opinii samych małżonków. Kobiety na pierwszym miejscu wymieniają obserwacje własnych rodziców (73,5%), porady rodziców (34%), rozmowy z narzeczonym (31%), następnie literaturę, czasopisma, filmy, poradniki – te ostatnie wymieniała co czwarta badana mężatka. Bardzo rzadko (5%) kobiety wymieniały rady teściowej jako ważne źródło wiedzy o roli żony. Teściowa w tych przypadkach była „nauczycielką” konkretnych „kobięcych” czynności – zwłaszcza przyrządzania posiłków. Mężczyźni za najważniejsze źródła wiedzy o roli męża uznali obserwacje własnych rodziców (73,5%), rozmowy z dziewczyną (43,5%), następnie porady rodziców (23,5%), rzadko literaturę, filmy, czasopisma i poradniki (7% badanych). Mężczyźni w przeciwieństwie do kobiet wymieniali także rozmowy z kolegami i naukę w szkole jako dobre źródło wiadomości na temat małżeństwa. Niektórzy badacze (np. Siemińska 1997) wskazują na to, że nauczyciele i szkoła (zwłaszcza podręczniki dla klas początkowych), programy telewizyjne i radiowe są równie ważnym dostarczycielem stereotypowych wiadomości na temat ról związanych z płcią co rodzice.

Przygotowanie do małżeństwa, nauczenie się zachowań zgodnych z własną płcią obejmuje szeroki wachlarz umiejętności praktycznych, umiejętności planowania, układania budżetu, umiejętności organizowania życia codziennego, a nade wszystko niezbędna jest umiejętność przekładania miłości na wiele gestów codziennego kontaktu. Jak pisze Elżbieta Sujak, najważniejszą kwestią w przygotowaniu do małżeństwa jest nauczenie się miłości, której bezsłownej lekcji udziela się w domu rodzicielskim. Miłości, której nie można nauczyć się z książek, telewizji, ani na żadnych kursach (Sujak 1982).

Z przeprowadzonych analiz, a zwłaszcza wypowiedzi badanych małżonków na temat najważniejszych w ich opinii źródeł wiedzy o rolach małżeńskich wynika, że rola rodziny pochodzenia nadal jest w tej sferze absolutnie niezaprzeczalna.

LITERATURA

- Baethge M. (1994), *Individualisierung als Hoffnung und Verhangnis*, Soziale Welt '85, z. 3, s. 306 cyt. za: R. Fabian, *Spoleczne uwarunkowania kształtowania tożsamości młodzieży współczesnej*, Socjologia Wychowania XI, zeszyt 269, Toruń
- Bandura A., Walters R.H. (1982), *Agresja w okresie dorastania*, Warszawa, cyt. za: M. Wolicki, *Wpływ kontaktu psychicznego z ojcem na uczenie się przez dziecko ról rodzicielskich*, Problemy Rodziny nr 4
- Hinchliffe M.K., Hooper D., Roberts F.J. (1987), *Melancholia matzewska*, Warszawa
- Kargul J. (1974), *O uczeniu się życia rodzinnego*, Problemy Rodziny nr 3
- Katz D., Kahn R. (1979), *Spoleczna psychologia organizacji*, Warszawa

- Lis S. (1992), *Proces socjalizacji dziecka w środowisku pozarodzinnym*, Warszawa
- Manterys A. (1997), *Wielość rzeczywistości w teoriach socjologicznych*, Warszawa
- Nikitorowicz J. (1984), *Wychowanie gospodarcze dziecka w domu*, Problemy Rodziny nr 1
- Pielka H. (1994), *Młodzież o rodzinie pochodzenia*, Roczniki Socjologii Rodziny, t. VI.
- Rostowski J. (1986), *Wpływ poziomu jakości małżeństwa oraz cech osobowości rodziców na rozwój psychiczny młodzieży*, w: *Spoleczne konsekwencje integracji i dezintegracji rodziny*, (red.) M. Ziemska, Warszawa
- Rostowski J. (1987), *Zarys psychologii małżeństwa*, Warszawa
- Ryś M. (1996), *Jakość małżeństwa a komunikowanie się małżonków i sposoby rozwiązywania konfliktów*, Problemy Rodziny nr 5
- Siemieńska R. (1997 – red.), *Portrety kobiet i mężczyzn w środkach masowego przekazu oraz podręcznikach szkolnych*, Warszawa
- Sołowiej J. (1986), *Identyfikacja dziecka z rodzicami*, w: *Rodzina i dziecko*, (red.) M. Ziemska, Warszawa
- Sujak E. (1982), *Kontakt psychiczny w małżeństwie i rodzinie*, Katowice
- Szatka J. (1979 – red.), *Elementy mikrosocjologii*. Część I, Kraków 1979.
- Wolicki M. (1982a), *Podstawowe warunki i elementy procesu przygotowania się do pełnienia ról małżeńskich*, Problemy Rodziny nr 1-2.
- Wolicki M. (1982b), *Wpływ kontaktu psychicznego z ojcem na uczenie się przez dziecko ról rodzicielskich*, Problemy Rodziny nr 4
- Zaborowski Z. (1980), *Rodzina jako grupa społeczno-wychowawcza*, Warszawa

SOURCES OF KNOWLEDGE ABOUT MARITAL ROLES

Summary

This paper shows the results of the author's study carried out in 1999-2000 among 280 married people. The conclusions reached during the performance of research and analysis allow to state that the main sources of knowledge about marital roles are observations of parent's way to perform marital roles, parent's verbal instructions and making conversations with future spouse. It was discovered that women more frequently than men consider that mass-media are an important source of their knowledge. Family is a social group having a great influence on the genesis of knowledge about marital roles and it is the main pattern for young couples, especially when their parents remain in the happy, successful relations.